# GAZETA LWOWSKA

We Czwartek — Nro. 187. — 21. Listopada 1816.

## Wiadomości kraiowe.

*Z Wiednia dnia 10go Listopada.* — Dnia 5go t. m. przybył do Braunau JO. Xiąże Trautmannsdorff-Weinsberg, iako C. K. nadworny Kommissarz dla uroczystego przyięcia Nayiaśnieyszey, nowozaślubioney Cesarzowey Karoliny Augusty, wraz z W. Ochmistrzem Jey Cesarskiey Mci, Hrabią Wurmbrandem, z W. Ochmistrzynią, Hrabiną Lazanzką, tudzież z sześciu Damami pałacowemi i sześciu C. K. Szambelanami, do tego aktu uroczystego mianowanymi.

Skoro w tem mieście, stosownie do zawartey umowy, na czas uroczystego aktu oddawczego za neutralne uznanem, wszystkie do tego potrzebne przygotowania uczyniono, Nayiaśnieysza, nowozaślubiona Cesarzowa, dnia 6go o pierwszey godzinie, w assystencyi mianowanego ze strony Bawarskiey Królewskiego Kommissarza Hrabiego Montgelasa, tudzież dotychczesney W. Ochmistrzyni swoiey, sześciu Dam pałacowych i sześciu Szambelanow Królewskich, przybyła do Braunau, i zaiechała bramą Monarchiyską, która ze strony Austryackiey ozdobiona była przepysznym łukiem tryumfalnym. Równie wspaniałą bramę tryumfalną wystawiono ze strony Bawarskiey na przeciwko, po lewem brzegu rzeki Inn. Bataliion Królewsko-Bawarskich grenadyerów i dywizya kiryssiierów assystowały wjazdowi, i stanęły na rynku po lewey stronie na przeciwko Cesarsko Austryackiego woyska, składaiącego się z bataliionu strzelców i dywizyi huzarów, które po prawem boku iuż było uszykowane. N. Cesarzowa z Dworem swoim wysiadła w domu zaiezdnym, przygotowanym dla siebie po lewey stronie rynku, a po nieiakiem wypocznieniu, w assystencyi Dworu Bawarskiego udała się do mieysca po prawey stronie rynku, naprzeciwko pomieszkania zaiezdnego, przygotowanego dla uroczystego iey odebrania, gdzie iuż znaydował się C. K. Kommissarz, Xiąże Trautmannsdorff, z Dworem Cesarsko-Austryackim.

Gdy Jey Cesarsko-Królewska Mość na tronie zasiadła, a Dwór Ces. Austryacki po prawey, Królewsko-Bawarski zaś po lewey stronie onegoż stanęły, miał naprzód C. K. Kommissarz, Xiąże Trauttmannsdorff przemowę, oświadczaiąc w niey cel poselstwa swoiego, na którą Królewsko-Bawarski Kommissarz Hrabia Montgelas natychmiast odpowiedział. Sekretarze, ze strony Ces. Austryackiey i Królewsko-Bawarskiey do tego aktu osobno mianowani, odczytali potem pełnomocnictwa i dokumenta, które to ostatnie przez obudwoch Kommissarzow nadwornych podpisane i pieczęciami opatrzone zostały. Na to Dwór Królewsko-Bawarski pożegnał Jey Cesarską Mość i został przypuszczonym do pocałowania ręki, poczem Królewsko Bawarski nadworny Kommissarz Hrabia Montgelas oddał N. Panię formalnie Cesarsko Austryackiemu Kommissarzowi nadwornemu, Xięciu Trauttmannsdorffowi, który Ją natychmiast po pod rękę zaprowadził do pobocznego appartementu, przeznaczonego dla Dworu Austryackiego, i tam N. Pani przedstawił Jey W. Ochmistrza i W. Ochmistrzynię, tudzież Damy pałacowe i Szambelanow, których wszystkich Monarchini do pocałowania ręki przypuściła. Nayłaskawsza uprzeymość i dobroć nieograniczona, iaką N. Pani przy pożegnaniu dotychczasowego Dworu swoiego każdey osobie do niego należącey okazać, i równie uprzedzaiąca łaskawość, z którą każdą osobę Cesarskiego Dworu Austryackiego przyiąć raczyła, napełniła serca wszystkich nayczulszem wzruszeniem i podziwieniem naywyższem, a oraz zaręczyła wierną miłość i przywiązanie, które sobie ta N. Monarchini zjednała, i które Ludy Austryackie wysokim Jey cnotom iuż wprzód poświęcaią.

Po dopełnieniu tego aktu uroczystego, N. Cesarzowa raczyła przyiąć obiad, a to u iednegoż stołu z Cesarsko Austryackim i Królewsko Bawarskim Dworem, poczem nastąpił iey wyiazd wpośrod huku dział, bicia we dzwony, radośnych okrzyków i życzeń pomyślności ze strony niezliczonego mnóstwa ludu, który się tam był ze wszystkich okolic nacisnął.

N. Cesarz i Król, wyiechał w Piątek wieczorem, naprzeciwko N. Cesarzowey z St. Poelten za Moelk. Oboie NN. Cesarstwo

nocowali w St. Pölten, N. Pan w domu Urzędu cyrkułowego, a N. Pani w rezydencyi Biskupskiey.

Dnia wczorayszego z rana N. Pan wyiechał z St. Pölten do Szenbrunu, a wkrótce także i N. Pani udała się tym samym gościńcem. Wieczorem N. Pan powrócił do tuteyszego zamku dworskiego.

Dzień dzisieyszy iest przeznaczony na publiczne zaślubienie NN. Cesarstwa Ichmość. Po południu N. Cesarzowa odprawi wjazd swóy uroczysty do tuteyszego głównego i stołecznego miasta, i do Kościoła XX. Augustyanow, gdzie ślub nastąpi. Potem będą u Dworu otwarte pokoie, i nastąpi publiczna wieczerza.

Ażeby ten dzień radości był oraz festynem nayprzyzwoitszym dobroczynnemu sercu NN. Cesarstwa Ichmość, wyznaczył N. Pan z prywatney kassy swoiey na wsparcie nayuboższych klass mieszkańców tuteyszych summę 200,000 ZR. WW. z tym rozkazem, aby iedną trzecią część z tego w pomnieyszych kwotach rozdać ubogim po parafiiach, instytutach i innych zakładach dobroczynności, dla sprawienia im dnia wesołego, a dwie trzecie części w większych kwotach na wsparcie prawdziwych ubogich domowych obrócić. To rozdanie dnia wczorayszego we wszystkich parafiiach w mieście i po przedmieściach, przez Wydział umyślnie na to ustanowiony (składaiący się z Plebanów, policyynych Kommissarzy obwodowych, Radców magistratualnych i z Oyców Ubogich) uskutecznione, wzbudziło iednomyślne życzenia pomyślności N. Cesarzowi i N. Cesarzowey.

Oprocz tego kazał N. Pan rozdać pewną summę między dobrze zasłużonych woiowników swoich, aby podobnież dzień ten wesoło obchodzili.

*Z Wiednia dnia 11. Listopada.* — Onegday około południa, N. Cesarzowa przyiechała do Szenbrunu. Od gościńca, który do C. K. Zamku letniego prowadzi, aż do tegoż zamku, uszykowane było C. K. woysko, a wystrzały z dział obwieściły iey przybycie. N. Pan w towarzystwie Jego Cesarzowicowskiey Moś i Arcyxiążęcia Następcy tronu i z resztą Rodziny swoiey, powitał otoczony Dworem N. Cesarzowę przy wschodach zamkowych, gdzie wziąwszy Jey Cesarską Mość po pod ręke, zaprowadził Ją do appartamentów. Na dziedzińcu i w ogrodzie niezliczone mnóstwo ludu zgromadziło się dla powitania N. Podróżney, a gdy się N. Pan z Jey Cesarską Mością raczył na ganku ukazać, zabrzmiało serdeczne i iednomyślne: Niech żyie!

Potem N. Pan z Jey Cesarską Mością i z N. Rodziną swoią iadł obiad, a wstawczy od stołu powrócił do C. K. Zamku dworskiego.

N. Pani nocowała w Szenbrunie. Wczoray około południa N. Cesarz i wszyscy Arcyxiążęta i Arcyxiężniczki poiechali tam i odwiedzili N. Cesarzowę, poczem powrócili do miasta.

*Z Wiednia dnia 12 Listopada.* — Uroczystość zaślubienia N. Cesarza i Króla z N. Karoliną Augustą, Królewną Bawarską, odprawiła się w Niedzielę dnia 10. t. m. sposobem następuiącym:

O godzinie 3ciey po południu, N. Cesarzowa w assystencyi W. Ochmistrza i W. Ochmistrzyni wyiechała incognito z Cesarskiego letniego zamku Szenbrunskiego do Terezyańskiey Akademii rycerskiey, na przedmieściu Wieden położoney, gdzie od zgromadzonych C. K. Szambelanów, taynych Radców i służbę pełniących Dam pałacowych powitaną i do przygotowanego appartamentu wprowadzoną została. W pobliskości stały sześciokonne karety do assystencyi podczas uroczystego wjazdu przygotowane, a za danym znakiem ruszył poczet w następuiącym porządku:

Oddział iazdy mieyskiey; oddział C. K. iazdy; dway C. K. zaprzęgacze dworscy; C. K. Szambelani swoiemi karetami sześci-konnemi, a mianowicie Hrabia Eugeniusz Wrbna, Hrabia Jan Palffy, Hrabia Maxymiliian Cavriani, Xiążę Prosper Sinzendorff, Xiążę Bathyany, Xiążę Colloredo-Mansfeld i Xiążę Jan Liechtenstein; C. K. Radcy tayni swoiemi karetami sześciokonnemi, a mianowicie Hrabia Ferdynand Palffy, Hrabia Józef Dietrichstein, Hrabia Antoni Apponyi, Hrabia Seilern, Hrabia Lazansky, Hrabia Erdödy, Hrabia Ugarte, Hrabia Karol Zichy, Xiążę Kohary, Xiążę Jozef Palffy, Xiążę Esterhazy, Xiążę Auersperg i Xiążę Dietrichstein; koło wszystkich karet byli lokaie; dway C. K. zaprzęgacze dworscy; sześciu C. K. trębaczy dworskich; C. K. liberya dworska; C. K. Szambelani służbę pełniący, i W. Ochmistrz Jey Cesarskiey Mości Hrabia Wurmbrand, — wszyscy karetami sześciokonnemi; oddział C. K. gwardyi trabantów. Potem iechała ośmiokonna kareta, w którey N. Cesarzowa z W. Ochmistrzynią Hrabiną Lazanzką siedziała, i przy którey po obydwóch stronach C. K. gwardya przyboczna assystowała. Za niemi iechał oddział C. K. gwardyi konney Arcierrów, oddział Krolewsko-Węgierskiey gwardyi przyboczney, i 12 Dam pałaco-

wych służbę pełniących, w sześciokonnych karetach. Liczny korpus C. K. iazdy i oddział iazdy mieyskiey kończyły poczet.

Uroczysty wjazd wpośród gromu dział i bicia we dzwony ciągnął się przez bramę Kärntner i ulicę tegoż nazwiska, przez rynek Eisen, Graben, Kohlmarkt, i przez rynek Sgo Michała do dworskiego Kościoła XX. Augustyanów.

Na całey drodze rozstawione było C. K. woysko w szeregach, po których obydwóch stronach stało mnóstwo ludu, wydaiącego radośne okrzyki podczas przyiazdu N. Pani

N. Pan w towarzystwie N. Rodziny swoiey, i w assystencyi całego C. K. Dworu przeszedł z Zamku dworskiego przez appartamenta do dworskiego Kościoła XX. Augustyanów, i powitał N. Cesarzowę na wchodzie do Kościoła, gdzie Jey Cesarska Mość przyiąwszy wodę święconą, przystąpiła potem do wielkiego ołtarza, a tam Xiążę Arcybiskup Wiedeński dał ślub, i zaśpiewał uroczyste Te Deum, podczas którego dawano ognia z dział i z ręczney broni.

Potem NN. Państwo w assystencyi całego Dworu powróciło do appartamentów wewnętrznych, gdzie nasamprzód Kardynał-Nuncyusz, potem poiedyńczo Posłowie, a nakoniec małżonka Posła Hisapańskiego na posłuchanie przypuszczonymi byli. Późniey Ministrowie zagraniczni z małżonkami swoiemi mieli wraz posłuchanie w tayney sali radney.

Po tem posłuchaniu NN. Państwo wraz z N. Rodziną Cesarską pokazało się w C. K. sali obrzędowey, gdzie Szlachta przedstawiona i do pocałowania ręki N. Pani przypuszczoną została.

NN. Cesarstwo Ichmość udali się potem do appartamentów wewnętrzych. Tymczasem w C. K. wielkiey sali redutowey przygotowano wszystko do wielkiego bankietu, a gdy C. K. pierwszy W. Ochmistrz Xiążę Trautmannsdorff N. Panu o tem doniósł, raczył Jego Cesarska Mość z N. Cesarzową, z N. Rodziną swoią, i z całym C. K. Dworem udać się do stołu otwartego, przy którym Ciało dyplomatyczne i C. K. Dwór, honory czyniły. Podczas stołu C. K. kapella dworska popisywała się z dobranemi sztukami muzycznemi i śpiewanemi. Po stole, który trwał blisko godzinę, NN. Państwo w assystencyi całego Dworu, powróciło do appartamentów wewnętrznych.

Hrabia Rechberg, W. Poseł Bawarski przy Dworze Wiedeńskim, zaszczyconym został przez N. Cesarza i Króla W. Krzyżem Królewsko Węgierskiego orderu S. Szczepana.

## Wiadomości zagraniczne.

### Niemcy.

Dnia 30. Października odprawiła się w Frankforcie nad Menem szósta i ostatnia narada przygotowawcza Posłów seymowych, a uroczyste zagaienie Seymu Niemieckiego uchwalono na dzień 5. Listopada. Miano się iuż ugodzić względem naycelnieyszych punktów poprzedniczego porządku [illegible]ów, według którego rosprawy odbywać się maią aż do ułożenia formalnego porządku seymowego, ktory to ostatni tylko od Zgromadzenia iuż zebranego przepisanym bydź może.

Według pism publicznych, układy miasta Hamburga z Rządem Francuzkim wz lędem powrócenia własności Banku, iuż są zakończone. Pieniądze przez Marszałka Davousta zabrane, wynosiły 16 milionów franków. Rząd Francuzki ofiarował 10 milionów franków iako wynadgrodzenie. Tę propozycyę przyięto, a obadwa Deputowani Hamburscy wyiechali z Paryża do domu. P. Chapeaurouge został się iednakże tam dla popierania roszczeń współobywateli swoich o zapłacenie rekwizycyi, które Francuzom dostarczać musieli.

Nowa Kommissya Cenzury w Kasselu, w podanem Xięciu Elektorowi Heskiemu dokładnem przedstawieniu udowodniła, że edykt wydany względem cenzury w Państwach Elektorsko-Heskich nie może bydź wykonanym i do skutku przyprowadzonym, ieżeli z iedney strony Kommissyi nie będą wyznaczone dostateczne fundusze na opatrzenie się w xiążki, gazety i dzienniki, z drugiey strony zaś nie będzie ustanowioną potrzebna liczba Urzędników, ażeby wszędzie, a szczególniey na granicach Państwa czuwali nad dopełnieniem edyktu. Xiążę Elektor wydał więc rozkaz do Rejencyi, aby o tem natychmiast dała swoie zdanie, i aby podała środki, i kiemiby ten edykt mógł bydź naylepiey do skutku przywiedzionym.

Pani Catalani, sławna śpiewaczka Włoska, która kilkanascie wielkich miast Niemieckich zwiedziła i w nich koncerta dawała, zjechała była w tymże samym celu do Monachium, lecz kazano iey d. 31. Października z tamtąd wyiechać. Publiczność życzyła sobie wprawdzie dziwić się iey talentowi, lecz za nader obrażoną była wielką pychą tey śpiewaczki, okazaną w kilku dniach bawienia się oneyże, aby iey odiazdu żałować miała.

)( 2

Według gazety Bayraytskiey, ś. p. Król Wirtemberski, kilkoma dniami przed zeyściem swoiem czuł boleści w nodze, które iednakże nie przeszkadzały mu bydź obecnym na drugim koncercie przez Panią Catalani w Sztutgardzie dawanym; atoli te boleści padły mu na piersi niespodzianie i zadały mu śmierć tak nagle, że drugi syn iego, Królewic Paweł, mieszkaiący po ostatnim powrocie swoim z Paryża w Mergentheimie, z kąd za pierwszą wiadomością o niebezpieczeństwie przyspieszył, iuż go więcey nie zastał żywego. Nazaiutrz po zeyściu Króla, woysko złożyło przysięgę wierności panuiącemu teraz Królowi, urodzonemu dnia 27. Września 1781.

Dni 31. Października i 1. Listopada, ciało ś. p. Króla Wirtemberskiego wystawione było w zamku Królewskim ze zwyczaynemi obrzędami, gdzie wszystkim mieszkańcom stolicy wolny był przystęp; dnia 1go nastąpił pogrzeb w Ludwigsburgu. Około 7mey godziny wieczorem, przy uderzeniu we wszystkie dzwony zaczęło się uroczyste wyprowadzenie ciała, na którem znaydowali się WW. Urzędnicy Dworu, Szambelanowie służbę pełniący, Adjutanci jeneralni i skrzydłowi, Officerowie służbowi i Koniuszowie podróżni Jego Królewskiey Mości, przy assystencyi gwardyi Królewskiey. Po przybyciu do Ludwigsburga, ciało Królewskie zaniesiono do Kościoła zamkowego, gdzie naczelny Kaznodzieia Królewski, X. d'Autel miał mowę, a potem przy muzycę żałobney przez Królewską kapellę dworską odegraney, spuszczono zwłoki do rodzinnego grobu Królewskiego. N. Król Wirtemberski teraz panuiący, był z Braćmi swoimi, Królewicami Pawłem i Wilhelmem, na tym akcie żałobnym w Kościele zamkowym, i oddał ś. p. Królowi ostatnią usługę dziecięcney i braterskiey miłości.

Według obwieszczenia Królewsko - Wirtemberskiego Ministerium Stanu, postanowił teraźnieyszy Król przyiąć tytulaturę następuiącą: „Wilhelm z Bożey łaski Król Wirtemberski.“ W podaniach pisemnych zamiast formalney przemowy, w związku z przełożeniem ma bydź kładziono: Nayiaśnieyszy Panie, a na adressie: Do Króla.

## Francya.

Dziennik Burmistrzow (Journal des Maires) z dnia 31go Października zawiera co następuie: „Wściekłość iest znakiem zupełney niemocy; wściekłość nędznych pismaków, o których donosiliśmy w onegdayszey gazecie naszey (*obaczyć numer 185ty tey gazety stronnicę 909 i 910*), nie zna iuż granic. Nowa i haniebnieysza ieszcze edycya ohydnego paszkwilu właśnie się teraz zjawiła; majestat Królewski i wszystko, co Francya okazałego i drogiego posiada, zelżonem iest z naywiększą zaiadłością, a bunt przepowiadanym a bezprzykładną zuchwałością. „Prz szedł czas „(piszą ci nowi stronnicy ligi), gdzie Ludy „ratuią Królów. Hiszpanie zdobyli zno„wu swoiego; Prusacy przymusili Fry„deryka Wilhelma do działania bez podlegania „obcemu iarzmu, a Prusy uratowane zo„stały. Francuzi uratuią Króla Fran„cuzkiego.“ — Szaleńcy! Znacież tych Francuzów, którymi ważycie się grozić Królowi?.... Tak iest; uratuią go oni, ale bez waszey zuchwałey pomocy; uratuią go będąc mu posłusznymi i idąc za chorągwią iego, a nie za chorągwią buntu. Co tam prawicie o despotach bez woyska, o rewolucyach bez Ludu? Gdzież są wasze woyska? Gdzież iest Lud, który was słucha? We Francyi iest tylko iedno woysko i ieden Lud, a ob ie ulegaią Królowi. Francuzi chcą w rzeczy samey wolności druku, osobistey wolności i odpowiedzialności Ministrow; lecz tego nigdy nie zechcą, aby wolność druku służyła za oręż morderczy w ręku kilku ambitnych, którzy udaią, iż wierzą w plany naiazdu i despotyzmu, żeby nas tem prędzey w niewoli pogrążyli; nie zechcą tego nigdy, aby osobistey wolności tak obszerne zostawiano pole, żeby nieprzyiaciele wszelkiey wolności targać się mogli na wolność publiczną; nigdy nakoniec nie zechcą tego, aby odpowiedzialność Ministrow, zmierzaiąca do nietykalności tronu i bronienia Narodu od czynow dowolnych, stawała się pozorem do ogołocenia Monarchy i Ludu z praw, które im Konstytucya nadaie.“

Trybunał w S. Gaudens skazał dwie osoby, które niespokoiące wieści rozszerzały, iedną na dwóletnie więzienie i grzywnę 2000 frankow, a drugą na rok więzienia i 500 frankow grzywny.

## Rossya.

Według doniesień gazety Petersburskiey, Poczta północna, zjechał N. Cesarz i Król Alexander d. 13. (25.) Października do Gaczyna, a potem wyiechał do Carskiego Sioła.